

Ogniska prowadzone przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koszalinie należą do najaktywniejszych w kraju – ocenia **Wiesław Kołak**, prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD).
– Działają bez najmniejszych zastrzeżeń i mogą być wzorem dla innych tego rodzaju placówek.

W ogniskach TPD płonie miłość do najmłodszych

Historia środowiskowych ognisk wychowawczych zaczęła się na przełomie lat 1989/1990, kiedy okazało się, że transformacja ustrojowa, oprócz zmian pozytywnych, przyniosła z sobą rozmaite negatywne zjawiska, takie jak: zwiększające się bezrobocie, bieda w rodzinach, rosnące zaniedbanie dzieci, zagrożenie patologią społeczną, alkoholizmem, narkomanią i przestępczością.

Z ulicy do świetlicy

– Dzieci bez opieki najczęściej szukały zajęć na ulicy, na zaniedbanych podwórkach, gdzie łatwo o kontakty z grupami przestępczymi i w efekcie o popadnięcie w kolizję z prawem, słowem zejście na złą drogę – wspomina **Wiesław Kołak**, prezes Zarządu Głównego TPD. – Chcieliśmy szybko temu zapobiec, organizując dla tych młodych ludzi opiekę i pomoc w godzinach popołudniowych, po lekcjach.

W ten sposób zrodził się pomysł tworzenia ognisk TPD. W ocenie prezesa Kołaka, ówczesny dobry klimat dla ognisk umożliwił powstanie ponad 400 takich placówek w kraju, w których znalazło wsparcie i opiekę blisko 20 tysięcy dzieci.

– Zakładaliśmy je głównie w oparciu o bazę TPD, czyli istniejące lokale, na przykład świetlicowe i kadre doświadczonych wychowawców – wyjaśnia Wiesław Kołak. – Jak bardzo są to potrzebne placówki, przekonują choćby prace pi-

sane przez wychowanków na konkurs literacki oraz listy do czasopisma „Ognisko”, których autorzy opisują szczerze sytuację domową, często alkoholizm rodzica, awantury, przemoc, biedę, brak warunków do odbierania lekcji.

Poprawa wyników w nauce

Autorzy tych relacji i wspomnień podkreślają, jak bardzo w życiu pomogło im ognisko, bo dzięki prowadzonym tam zajęciom nauczyli się wielu rzeczy, mogli spokojnie odrobić lekcje, pograć w ping-ponga czy inną grę, pojechać na wycieczkę, a latem na obóz lub kolonię.

– Ważnym osiągnięciem ognisk jest poprawa wyników nauczania podopiecznych – podkreśla Wiesław Kołak. – Dzieci, które były zapisywane do ogniska, przeważnie miały zaległości w nauce, częsta była drugoroczność. Doprowadzenie do tego, żeby uczniowie otrzymywali promocje do następnych klas, było podstawową sprawą, na którą kładliśmy nacisk.

W placówkach prowadzonych również przez TPD w Koszalinie, ale zlokalizowanych w wielu różnych miejscowościach regionu koszalińskiego, dzieci odbierają lekcje przy wsparciu i pod opieką wychowawców, a nieraz wolontariuszy, którymi są na ogół starsi uczniowie lub studenci.

Dzięki temu wyniki w nauce szybko się poprawiają i niemal sto procent podopiecznych otrzymuje promocje do następnych klas.

ciąg dalszy na str. 5



Każde dziecko znajduje ciekawe i atrakcyjne zajęcia w swoim ognisku (fot. arch.TPD)



Śniadanie wielkanocne w ognisku „Grono” w Koszalinie (fot. arch.TPD)

KURS SOCJOTERAPII I UMIEJĘTNOŚCI WYCHOWAWCZYCH

Serdecznie zapraszamy do udziału w „Kursie socjoterapii i umiejętności wychowawczych”, obejmującym 140 godzin wykładów, warsztatów i ćwiczeń.

Zakres szkolenia

Trening interpersonalny

– warsztat umiejętności interpersonalnych w zakresie komunikacji, uważnego słuchania, asertywności, budowania pozytywnych relacji interpersonalnych

Trening umiejętności wychowawczych

– język reaktywny i proaktywny
– elementy TZA i PBP

Warsztat pracy w kontakcie indywidualnym

Warsztat socjoterapeutyczny

– dynamika procesu socjoterapeutycznego
– formy i techniki pracy socjoterapeutycznej
– indywidualne diagnozy socjoterapeutyczne, tworzenie planów korekcyjnych

– warsztat pracy z grupą
– normy grupowe i ich przestrzeganie
– wybrane problemy w pracy grupowej
– role grupowe
– przykładowe kontrakty grupowe

Warsztat zadaniowy osobistego stylu pracy z dziećmi

Psychologiczne aspekty pomagania w kontakcie z dzieckiem i rodziną

– zaburzenia zachowania (cechy i sposoby radzenia sobie z ich symptomami, diagnoza)
– psychiatria dzieci i młodzieży, wiedza o urazach psychicznych
– konflikty, zachowania agresywne
– proces odreagowywania emocjonalnego (zmiany w sferze behawioralnej i poznawczej)
– psychologia rozwojowa
– rozwój psychoseksualny człowieka
– psychologia grup społecznych
– rodzina dysfunkcyjna jako źródło zaburzeń

u dzieci i młodzieży
– patomechanizmy zachowań przemocowych
– profilaktyka alkoholowa
– FAS
– ADHD
– psychologiczne i społeczne skutki stosowania substancji psychoaktywnych

Koszt szkolenia: 1.800 zł
(istnieje możliwość płatności w ratach).
Dla wpłacających jednorazowo całą należność: **1.700 zł**

Szczegółowe informacje: 94/342 56 27
lub szkolenia@kkwr.pl.
Osoba do kontaktu: Bartosz Zabrocki

KURS ROZPOCZNIE SIĘ
PO ZEBRANIU GRUPY SZKOLENIOWEJ

Konkurs na palmę wielkanocną



Tuż przed świętami, koszaliński oddział Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) rozstrzygnął ogłoszony w swoich ogniskach konkurs plastyczny na najładniejszą palmę wielkanocną, przygotowaną przez podopiecznych ognisk.

– Słowo „najładniejsza” jest bardzo pojemne – mówił **Piotr Pawłowski**, przewodniczący społecznej Rady Programowej TPD w Koszalinie, a równocześnie przewodniczący komisji konkursowej. – Uznaliśmy więc, że jeszcze przed obradami doprecyzujemy kryteria oceny. Braliśmy pod uwagę trzy elementy: stopień trudności w przygotowaniu palmy, jej efektywność oraz uwzględnienie jak największej ilości elementów tradycyjnych dla świąt wielkanocnych.

Ponadto, z uwagi na duże zróżnicowanie wielkościowe prac, komisja konkursowa postanowiła podzielić je i nagrodzić w trzech kategoriach.

Oto zwycięzcy: palmy duże – Środowiskowe Ognisko Wychowawcze „Promyk” z Budzistowa; palmy średnie – Środowiskowe Ognisko Wychowawcze „Słoneczko” z Kolobrzegu; palmy małe – Środowiskowe Ognisko Wychowawcze „Horyzont” z Koszalina. (mg)

Na zdjęciu: Trzy nagrodzone w konkursie palmy wielkanocne, przygotowane w ogniskach TPD. Fot. Magdalena Grzybowska

TPD wsparło pogorzalców z Bukowa

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Koszalinie przekazało 1.000 złotych na najpilniejsze potrzeby rodzin poszkodowanych w pożarze domu w miejscowości Bukowo, gmina Polanów.

14 marca br., w wyniku pożaru, mieszkańcy wielorodzinnego budynku w Bukowie Polanowskim stracili dach nad głową oraz cały dobytek. Pięć rodzin z dziećmi (w sumie 20 osób) znalazło się w bardzo trudnej sytuacji życiowej.

Wszystkie poszkodowane osoby pozostają pod opieką Gminy Polanów i Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej (GOPS) w Polanowie, jednak wsparcie z ramienia instytucji jest kroplą w morzu potrzeb.

Gmina prosi także o przekazywanie pomocy w formie rzeczowej typu: odzież, obuwie dla dorosłych oraz dzieci (chłopcy w wieku: 5, 9, 12, 16 i 18 lat; dziewczynki w wieku 7 i 17 lat), artykuły gospodarstwa domowego (np. pralka, lodówka, kuchenka, garnki, naczynia, sztućce, łóżka) w stanie nadającym się do natychmiastowego użytku. Koordynacją pomocy rzeczowej zajmuje się Iwona Pietrzyk z GOPS w Polanowie: 508 059 685.

TPD zachęca ludzi dobrej woli, inne instytucje, stowarzyszenia, społeczności lokalne do wsparcia pogorzalców z Bukowa, których los postawił w trudnej sytuacji. Każdy z nas może znaleźć się w podobnej potrzebie. Nie bądźmy obojętni na problemy innych.

Pieniądze na pomoc pogorzalcem można wpłacać na rachunek bankowy:
Caritas Parafii
pw. Podwyższenia Krzyża Świętego
Jana Pawła II 1, 76 - 010 Polanów
numer konta:
23 9317 1038 3900 1805 2000 0010
z dopiskiem:
„Pogorzalcy – Bukowo Polanowskie”

ADHD – wyzwanie społeczne czy negacja

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci (TPD) dba o dzieci z zaburzeniami. W dniach 12-13 marca br. przedstawiciele koszalińskiego TPD wzięli udział w Ogólnopolskim Kongresie ADHD podsumowującym projekt „ADHD – wyzwanie społeczne czy negacja”, realizowanym przez Koło Pomocy Dzieciom z ADHD przy TPD w Szczecinie.

– Przez ponad rok spotykaliśmy się w gronie przedstawicieli organizacji pozarządowych i wolnych inicjatyw - wyjaśnia Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie. - Owocem naszej pracy są gotowe projekty zmian w prawie mające na celu poprawę jakości życia dzieci z ADHD oraz Ogólnopolskie Porozumienie Organizacji „ADHD-Polska”.

(as) Fot. archiwum TPD



Od lewej: Aleksandra Pilc (prezes Stowarzyszenia „Akceptacja” z Gliwic), Anna Karczewska i Monika Gwozdecka (prezesi Stowarzyszenia „Drużyna Ananasów i Przyjaciele”), Zygmunt Pyszkowski (prezes TPD w Szczecinie), Barbara Boraś-Bogumił (zastępca prezesa TPD w Szczecinie), Henryk Zabrocki i Wanda Zabrocka.

Święta nie tylko w... święta



Święta za nami, ale emocje świąteczne wciąż pozostają w nas aktywne. Zastanawiamy się, co w naszym otoczeniu pozostało z atmosfery świątecznej serdeczności, pojednania, skupienia na potrzebach innych.

Mamy nadzieję, że jak najwięcej, chociaż rzadko umiemy zdefiniować, czego potrzebujemy bardziej: oderwania od zabieganej codzienności, czy poświęcenia powrotu do życia w biegu.

W społeczeństwie zindustrializowanym czas płynie szybciej. Zdynamizowanie systemów komunikacji i zwiększenie aktywności człowieka ma jednak wadę ukrytą – powierzchowność. Tym ważniejsze, abyśmy potrafili dostrzegać i utrwać w sobie odczucia niezbędne do budowania pozytywnych relacji i więzi, dobrego nastroju, optymistycznego nastawienia do ludzi i zdarzeń.

Dla mnie tegoroczne święta wielkanocne były wyjątkowe z wielu różnych powodów, opowiem o jednym.

Przed świętami zysaliśmy sprzymierzeńców w działaniach Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, których sami nie byłibyśmy w stanie zrealizować. Firmy: Kronospan ze Szczecinka, Bokaro z Koszalina, koszaliński Zarząd Budynków Mieszkalnych oraz Zakład Gospodarki Mieszkaniowej nr 1 już pomagają nam w przeprowadzeniu gruntownego remontu ogniska „Grono” oraz siedziby TPD przy ulicy Piłsudskiego. Znana projektantka Greta Grabowska wesprze nas w pracach architektonicznych i zagospodarowaniu przestrzeni.

Wcześniej Piotr Jedliński, prezydent Koszalina, zdecydował o przekazaniu 50 tysięcy złotych, pochodzących z akcji charytatywnej, na sfinansowanie obiadów dla podopiecznych naszych ognisk.

Przykładów bezinteresownej pomocy w ostatnich tygodniach i miesiącach doświadczyliśmy dużo więcej. Cieszy więc, że nasi przyjaciele myślą tak jak my, że dostrzegają potrzeby dzieci, bez chłodnej kalkulacji biznesowych chcą angażować się w działalność społeczną.

Czy to wystarczające powody, aby przeżyć święta w podniesieniu na duchu, z poczuciem, że wszyscy robimy coś dobrego i ważnego? Tak, ale jest coś jeszcze. Właśnie przed świętami uświadomiliśmy sobie, że strumień dobrej woli nie wysycha, mamy kolejne sygnały o chęci niesienia pomocy. Nie są to więc emocje chwili, intensywne, ale spontaniczne, lecz tendencja, zjawisko trwałe, które wszystkich nas zbliża do siebie.

Henryk Zabrocki
 prezes koszalińskiego oddziału TPD

Świat Dziecka – Miesięcznik Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie

Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zarząd Okręgowy w Koszalinie, ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego 11-15, Koszalin 75-501

Kontakt: 94/342 56 27, 94/342 36 16; tpd@zeto.koszalin.pl; www.tpd24.pl

Redakcja: zespół. Redaktor prowadzący: Piotr Pawłowski. Kolegium redakcyjne: Rada Programowa TPD w Koszalinie.

Redakcja techniczno-graficzna: Zbigniew Janiszewski.

Środowiskowe Ognisko Wychowawcze Towarzystwa Przyjaciół Dzieci (TPD) "Grono" im. Gabriela Bielawowskiego w Koszalinie powstało w 1994 roku. Było pierwszą tego typu placówką w Koszalinie i jedną z pierwszych w Polsce. Autorem koncepcji pracy ognisk TPD był Wiesław Kołak, założyciel i przewodniczący Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego, obecny prezes zarządu głównego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci z siedzibą w Warszawie.

Ognisko „Grono” w Koszalinie przejdzie gruntowny remont



Wnętrza „Grona” wkrótce zyskają zupełnie nowe oblicze. W ciągu 20 lat działalności placówka dowiodła jak bardzo jest potrzebna i jak wymierne są efekty jej pracy

Placówka koszalińska od początku nastawiona była na środowiskową pracę z dzieckiem i jego rodziną. Głównym celem ognisk było i pozostaje to, aby dziecko wychowywało się w rodzinie, czyli w miejscu, które jest dla niego najlepsze. Co za tym idzie - wszelkie działania miały na celu usprawnienia lub często wręcz budowanie prawidłowych relacji w rodzinie, nauczanie rodziców, jak znaleźć się w tej trudnej roli, wyrównywanie szans edukacyjnych i rozwojowych dziecka, stworzenie szerokiego ruchu społecznego na rzecz pomocy dziecku i rodzinie.

Jak w rodzinie

W ciągu 20 lat działalności placówka dowiodła, jak bardzo jest potrzebna i jak wymierne są efekty jej pracy. Każdego dnia uczęszcza do niej od 10 do 50 wychowanków w wieku od trzech do 18 lat. Często nasi podopieczni dorastając stają się wolontariuszami, którzy w tym samym miejscu wspierają swoich młodszych kolegów i wychowawców.

Praca wychowawców ogniska pomogła wyprostować życiorysy wielu młodych ludzi. Założyli rodziny, skończyli szkoły średnie, studia, usamodzielnili się, wielu z nich ma już dzisiaj swoje dzieci.

W placówce swoje kariery zawodowe rozpoczynało wiele osób, które obecnie są pedagogami szkolnymi, terapeutami, psychologami, pełnią stanowiska kierownicze w różnych instytucjach, innych placówkach. W pierwszych latach działalności „Grona”, funkcję kierownika ogniska pełnił **Przemysław**

staw Krzyżanowski, wiceprezydent Koszalina, były wiceminister edukacji.

Pilna potrzeba remontu

Ognisko zawsze było miejscem, gdzie dzieci znajdowały poczucie bezpieczeństwa, akceptację, zrozumienie, wsparcie, a często również pomoc materialną w postaci między innymi: dożywiania, wyprawki szkolnej, odzieży. Wychowawcą szczególnie w życiu „Grona” jest Agnieszka Bolesta, osoba o ogromnym sercu i wrażliwości na los dziecka, a także wielu talentach – plastycznych, kulinarnych, muzycznych, która od ponad 20 lat pracuje z dziećmi. Stała się ogniwem łączącym pokolenia wychowanków i pracowników.

Obecnie, po wielu latach nieprzerwanej



pracy, placówka pilnie wymaga remontu. W obiekcie, który znajduje się w sąsiedztwie biur koszalińskiego TPD, niezbędna jest między innymi: wymiana instalacji elektrycznej, oświetlenia i tynków, częściowa wymiana stolarki drzwiowej, naprawa i wymiana podłogi, wymiana mebli, remont łazienek, zakup nowego sprzętu agd i rtv. Szacunkowy koszt robót to kwota ponad 150 tysięcy złotych.

Ludzie dobrej woli

Dzisiaj możemy już powiedzieć, że remont odbędzie się, „Grono” zyska nowe oblicze, a dzieci za kilka tygodni wejdą do znanych, ale zupełnie nowych pomieszczeń. Wszystko to za sprawą między innymi wsparcia ludzi dobrej woli.

Ogromne wsparcie napłynęło od samorządu Koszalina i prezydenta **Piotra Jedlińskiego**, który – za pośrednictwem Zarządu Budynków Mieszkalnych, który jest administratorem obiektu - zabezpieczył na remont około 80 tysięcy złotych. Pozyskaliśmy sponsorów, którzy wspierają nas materialnie, finansowo i własną pracą.

Szczecinecki Kronospan przekazał na prace remontowe płyty OSB i panele podłogowe (niemal 300 mkw.), co pozwoli na wymianę okładzin podłogowych w całym obiekcie. Firma zobowiązała się również przekazać koszalińskiemu TPD płyty meblowe.

Przedsiębiorstwo Bokora z Koszalina zaprojektowało łazienki, a w najbliższym czasie przekaże nam pytki niezbędne do remontu.

Greta Grabowska jest z nami!

Do pomocy w modernizacji – i dostosowaniu do obecnych wymagań – wewnątrz koszalińskiego TPD włączyła się społecznie również **Greta Grabowska**, architekt, artystka plastyczka, która zajmie się aranżacją wnętrza na potrzeby naszych podopiecznych.

Greta Grabowska jest koszalinianką. W 1992 roku ukończyła ASP w Gdańsku (architektura wnętrz w pracowni prof. Zbigniewa Paradowskiego), a później studia podyplomowe w SGGW w Warszawie (Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu w pracowni prof. Jana Rylke). Od lat zajmuje się zawodowo projektowaniem wnętrz lokali, a ponadto tworzy kolaże, w których podstawowym tworzywem jest papier. Czasem klei również tkaninę, folię, drewno. Tematem jej prac najczęściej jest architektura.

Chcemy, aby po zakończeniu remontu, ognisko „Grono” stało się wizytówką koszalińskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, miejscem, z którego możemy być dumni, które jest przyjazne dziecku, które przez kolejne długie lata wspiera dzieci i rodziny, które wychowuje pokolenia dzieci, rodziców a także specjalistów.

Bartosz Zabrocki
Fot. Magdalena Grzybowska

Szczecinecki Kronospan przekazał na prace remontowe płyty OSB i panele podłogowe. Wsparcie przyjęło do nas... tirem



Konkurs ortograficzny

9 marca br., w ognisku „Zacisze” w Koszalinie oraz w ognisku „Słoneczko” w Kołobrzegu, odbył się finał konkursu „Mistrz Ortografii Towarzystwa Przyjaciół Dzieci”.

W eliminacjach, przeprowadzonych w koszalińskich i kołobrzeskich ogniskach, wyłoniono dzieci, które napisały najlepiej testy ortograficzne. Rywalizacja odbywała się w dwóch grupach wiekowych: dzieci z klas I-III i dzieci z klas IV-VI.

Dzieciom dopisywał humor i z zaangażowaniem przystąpiły do rozwiązywania testów finałowych. Wychowawcy natomiast przygotowali napoje i słodki poczęstunek dla dzieci i gości.

Wszystkim zwycięzcom gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i zapraszamy do udziału w następnych konkursach organizowanych przez TPD Koszalin.

(bz)
Fot. arch. TPD



Ognisko „Zacisze” z nagrodą Fundacji Tesco

Środowiskowe Ognisko Wychowawcze „Zacisze” Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie prowadzi od listopada 2015 roku program Fundacji Tesco pod nazwą **Zdrowo jeść, by rosnąć w siłę**.

Przez dziewięć miesięcy realizowane są scenariusze zajęć edukacyjnych, kulinarnych i plastycznych.

Za pracę włożoną w prowadzenie programu „Zacisze” w lutym 2016 roku zostało wyróżnione spośród 30 świetlic w Polsce i nagrodzone upominkami dla dzieci: piłkami, słodyczkami i drobnym sprzętem kuchennym.

Sprawiło to dzieciom wiele radości i zmotywowało do jeszcze większego zaangażowania w realizację dalszych scenariuszy zajęć.

Jolanta Ćwiora

Wystawa historyczna w Korzystnie



Z inicjatywy **Anny Sottek**, która prowadzi świetlicę oraz jej męża **Aleksandra Sottek**, który jest znawcą i kolekcjonerem wyposażenia i mundurów Wojska Polskiego, w Świetlicy Towarzystwa Przyjaciół Dzieci „Świetlik” w Korzystnie pod Kołobrzegiem, 18 marca br., odbył się wernisaż wystawy czasowej pod nazwą „Walki o Kołobrzeg. Mundur żołnierza polskiego wczoraj i dziś. 1945-2016”, upamiętniającej 71. rocznicę bitwy o Kołobrzeg.

– *Celem przedsięwzięcia była popularyzacja i edukacja historyczna dzieci i młodzieży, a także kształtowanie u nich postaw patriotycznych* – mówiła Aleksandra Sottek.



Wśród eksponatów znalazły się między innymi mundury żołnierskie z bitwy o Kołobrzeg (1945) oraz z wyposażenia standardowego (1945-1990), w tym: operatora wojsk specjalnych, kombinezon tropikalny pilota śmigłowca Mi-24 z Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Afganistanie.

Osobną część stanowił kącik dla dzieci i dorosłych z wyposażeniem wojskowym, który zwiedzającym oferował możliwość zapoznania się z nakryciami głów używanymi w Wojsku Polskim (np. berety, hełmy).

Wszystkie przedmioty prezentowane w ramach wystawy pochodzą z prywatnych zbiorów Aleksandra Sottek.

– *Pamiętek z zakresu wojskowości, z różnych okresów i wydarzeń, mam znacznie więcej, tutaj zdecydowałam się pokazać tylko niewielki wybór z kolekcji, którą buduję od wielu lat* – mówił kolekcjoner. – *Mam nadzieję, że dzięki takim inicjatywom uda się, zwłaszcza w młodych ludziach, uruchomić ciekawość historyczną i szacunek do poświęceń, dokonań i mundurów żołnierza polskiego*.

Ekspozycji towarzyszyła miniwystawa prac artystycznych wykonanych przez dzieci uczęszczające na zajęcia do świetlicy.

Wystawa cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród dzieci i dorosłych, nie tylko mieszkańców Korzystna. Była również idealną okazją do wspomnień, którymi zwiedzający chętnie się dzielili.

(as)
Fot. Magdalena Grzybowska



Maluchy z Przedszkola „Krasnal” w Lekowie pod Świdwinem, intensywnie przygotowywały się do świąt wielkanocnych. Dzieci, pod okiem opiekunek, poznały najważniejsze tradycje, symbole i atrybuty tych świąt, przygotowały pisanki i piekły ciasteczka

(ap) Fot. arch. TPD

W ogniskach TPD płonie miłość do najmłodszych

Dokończenie ze str. 1

System pomocy dzieciom

– Jednocześnie opracowywaliśmy programy wzbogacające pracę ognisk; należy do nich między innymi pedagog rodziny, pedagog ulicy czy wychowawca podwórkowy – dodaje prezes Kolać. – Ich zadaniem była między innymi współpraca z rodzinami i szkołą, co w sumie stworzyło system pomocy dzieciom ze środowisk niewydolnych wychowawczo.

– Istotnym efektem wszechstronnie zorganizowanej działalności ognisk jest wyeliminowanie potrzeby umieszczania dzieci w domach dziecka czy w innej placówce opieki całodobowej – uzupełnia Henryk Zabrocki, prezes TPD w Koszalinie. – Od początku w naszych kierowaliśmy się hasłem: „Zróbmy wszystko, aby dzieci wychowywały się w rodzinach własnych”. Założenie to szybko zaczęło przynosić spodziewa-

ny, pozytywny rezultat.

W ognisku dziecko może uczestniczyć w wielu zajęciach: muzycznych, plastycznych, sportowych, turystycznych, występować w przedstawieniach, uczestniczyć w festynach, świętach i imprezach, które placówka organizuje. Każde dziecko znajduje więc ciekawe i atrakcyjne zajęcia.

Przyjazna, rodzinna atmosfera

W ogniskach panuje ciepła, przyjazna, rodzinna atmosfera. Dzieci zwierają się swoim wychowawcom, opowiadają o problemach, czują się w pełni zrozumiane i akceptowane - a to jest najmłodszym niezwykle potrzebne, zwłaszcza, gdy w domu takiego klimatu nie ma. Ponadto dzieci w ognisku jedzą posiłek, przeważnie podwieczorek, co jest ważne, żeby nie

były głodne, bo ogniska funkcjonują do późnych godzin popołudniowych. Często uczestniczą w przygotowaniu posiłków, ucząc się przy tym zasad zdrowego żywienia.

Ogniska prowadzone przez TPD w Koszalinie są pod każdym względem wysoko oceniane przez Zarząd Główny TPD w Warszawie.

– Te ogniska należą do najaktywniejszych i najlepiej zorganizowanych w kraju – ocenia Wiesław Kolać. – Działają bez najmniejszych zastrzeżeń i mogą być wzorem dla innych tego rodzaju placówek, a co najważniejsze - są potrzebne; dzieciom, rodzicom, opiekunom, środowiskom, całemu otoczeniu. Warto rozwijać działalność ognisk, ponieważ w nich najlepiej widać, jak duże i wszechstronne są potrzeby dzieci i młodzieży.

Marta Romanowska

Przedszkolaki z „Chatki Puchatka” najlepsze!

Wielkanoc jest najstarszym i najważniejszym świętem chrześcijańskim w naszym kraju. Wiąże się z licznymi obrzędami i zwyczajami zachowywanymi do dzisiaj.

W przedszkolu „Chatka Puchatka” w Sławoborzu to czas poznawania polskich tradycji ludowych, malowania pisanek i rozmów

o święceniu pokarmów.

Aby kultywować naszą tradycję świąteczną, dzieci wzięły udział w wielkanocnym konkursie plastycznym pod nazwą „Wielkanocne tradycje”, którego organizatorem był Urząd Gminy Sławoborze oraz Starostwo Powiatowe w Świdwinie.

Do konkursu zgłoszono wiele ciekawych prac plastycznych w różnych kategoriach wiekowych. Wręczenie nagród odbyło się 22 marca br. w Domu Kultury w Sławoborzu. Dzieci z przedszkola „Chatka Puchatka” zajęły pierwsze miejsce.

Konkurs dostarczył naszym przedszkolakom wiele radości i pozytywnych wrażeń. Okazał się też doskonałym sposobem na ich edukację.

(ak)

Fot. Anna Kożuchowska



Błędy wychowawcze dobrych rodziców – były tematem szkolenia, które dla rodziców dzieci z ADHD i Zespołem Aspergera poprowadził Henryk Zabrocki, prezes koszalińskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci, pedagog i terapeuta.

TPD szkoli rodziców

Na zlecenie prezydenta Koszalina, Ośrodek Metodyczny Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego i Koszalińskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci organizują w koszalińskich szkołach zajęcia dla rodziców. Pierwsze z nich już się odbyły. Szkolenia prowadzone są w Zespole Szkół numer 2 oraz w Szkołach Podstawowych numer 10 i 13.

W każdej z tych szkół, od marca do czerwca tego roku, odbędzie się cykl ośmiu spotkań, podczas których pedagodzy, psycholodzy, terapeuci, doradcy, konsultanci oraz społeczny rzecznik dziecka omówią tematy dotyczące między innymi: błędów wychowawczych dobrych rodziców; czynników sprzyjających rozwojowi dziecka; pozytywnego i negatywnego wpływu rodziny, szkoły i środowiska; budowania prawidłowej więzi w rodzinie; potrzeb młodego człowieka; zaburzenia zachowania; seksualność nastolatka.

Inne tematy szkoleń: „Młodzież wolna od uzależnień – czynniki chroniące, czynniki ryzyka”; „Bądź architektem rozwoju swojego dziecka”; „Konstruktywne rozwiązywanie konfliktów rodzice-dzieci i dzieci-dzieci”; „Jak stawiać dziecku granice? Jak rozmawiać z nastolatkiem? Zasady prawidłowej komunikacji z dziećmi”; „Czynniki ryzyka agresywnego zachowania dzieci i młodzieży. Procesy demoralizacji”.

W marcu tego roku odbędą się również trzy spotkania dla rodziców w przedszkolu „Przyjaciół Dziecka” Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie. Cykl ten poprowadzi pedagog i specjalista FAS Agnieszka Jager, która omówi między innymi sposoby budowania dobrych więzi rodzica z dzieckiem według Weroniki Sherborne, dobrą komunikację w rodzinie oraz problem „FAS a funkcjonowanie dziecka w rodzinie”.

Wojna domowa (1)

Jak budować autorytet rodzica?

Na pytania Czytelników „Świata Dziecka” odpowiada Henryk Zabrocki, pedagog, prezes koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.



Często słyszymy, że współczesna młodzież nie uznaje żadnych autorytetów. Czy w obecnych czasach rodzic może być autorytetem dla swojego dziecka? Czy nie jest tak, że rodzicielski autorytet skazany jest na upadek?

– Oczywiście nie. Jednakże odpowiadając, jak budować autorytet rodzicielski, chciałbym na wstępie go zdefiniować.

Otóż autorytet rodzica to coś takiego, co każe dziecku podporządkować się jego woli, aby poczuć się bezpiecznie i spokojnie oraz nie mieć wątpliwości, co powinno robić i jak się zachowywać. Dla małego dziecka matka i ojciec są jedynym źródłem poczucia bezpieczeństwa, niezawodnym gwarantem spokoju i odprężenia oraz tymi, którzy potrafią rozproszyć każdą wątpliwość i rozwiązać każdy problem.

Dla małego dziecka chęć podporządkowania się tym wspaniałym wszechmocnym istotom jest równie oczywista jak oddychanie, a potrzeba ich bliskości ma tę samą naturę co łaknienie jedzenia i picia. Sytuacja ta trwa przez całe niemal wczesne dzieciństwo (od okresu niemowlęctwa do 9-10 roku życia) i przez długie lata rodzice niejako przywykają do tego, że ich wpływ na dziecko został im dany i po prostu istnieje. Ale w pewnym momencie przychodzi im się boleśnie przekonać, że nie został dany raz na zawsze.

W okresie dorastania zaczyna się upadek pierwotnego, naturalnego autorytetu rodziców. Młodzi ludzie potrafią już kojarzyć ze sobą różne zachowania ojca i dojść do wniosku, że często mijają się z prawdą albo po prostu kłamię, a mama też nie zawsze jest idealna, że rodzice po prostu wielu rzeczy nie wiedzą, że często udają kogoś, kim nie są, aby oszukać innych ludzi. W obrazie rodziców miejsce bezkrytycznego podziwu i lojalności zajmuje krytycyzm i mniej lub bardziej ukryte pretensje, że są tacy, jacy są i żadne „naj” właściwie do nich nie pasuje.

Krytyczna postawa dziecka wobec rodziców osiąga apogeum w okresie dorastania, kiedy rodzice przekonują się, że ich autorytet ani nie wynika z faktu, że są rodzicami, ani nie został im dany raz na zawsze, w co do tej pory wierzyli.

Co więc robić, by zachować szacunek swoich dorastających, a nawet dorosłych

dzieci? Otóż:

1. Nigdy nie okłamuj swojego dziecka. Mów mu prawdę na poziomie jego rozumienia albo odmawiaj jej ujawnienia, jeżeli uważasz, że jest to dla dziecka zbyt trudne lub niebezpieczne. Lepiej oświadczyć: „powiem ci później, kiedy będziesz starszy” niż udzielać dziecku odpowiedzi byle jakiej, żeby mieć spokój.
2. Dbaj o zgodność słów z czynami. Nie rób czegoś, co potępiasz i nie potępiaj tego, co robisz.
3. Nie udawaj, że coś wiesz, jeśli tak nie jest. Powiedz uczciwie, że nie wiesz, ale się dowiesz i dotrzymaj słowa.
4. Dotrzymuj słowa.
5. Bądź konsekwentny, ale bez fanatyzmu. Niech zawsze możliwe będą z tobą uczciwe negocjacje i szczerza rozmowa. Nie obawiaj się zmienić zdania, jeśli padną sensowne argumenty.
6. Śmiało wypowiadaj swoje poglądy i broń ich, ale nie myl poglądów z zakazami i nakazami.
7. Nie bój się przyznać przed dzieckiem do błędu, a nawet przeprosić je, jeśli nie miałeś racji.

8. Nie bądź dwulicowy. Nie ciesz się ostentacyjnie z wizyty cici, a gdy zamkną się za nią drzwi, nie oddychaj z ulgą, że wreszcie ta wstrętna kobieta sobie poszła.
9. Nie tłumacz się okolicznościami, jeśli o czymś zapomniałeś lub nie dotrzymałeś słowa.
10. Nie wypowiadaj się w domu pogardliwie o ludziach, którym pierwszy się kłaniasz na ulicy.
11. Nie przekonuj dziecka, że oportunizm to mądra i bezpieczna postawa życiowa (pokorne ciele dwie matki ssie).
12. Jeśli dziecko (bez względu na wiek) mówi do ciebie poważnie, z powagą je wysłuchaj i tak samo odpowiedz.
13. Nigdy nie ośmieszaj dziecka i nie stawaj przeciwko niemu, szczególnie w obecności jego rówieśników.

Jeżeli będziesz przestrzegać tych zasad (możesz też dodać swoje, które podpowie ci rozum i serce) bądź spokojny o swój autorytet.

W następnym odcinku opowiem o krytykowaniu rodziców przez dzieci i o tym, jak sobie z tym radzić.

Henryk Zabrocki



Dla małego dziecka rodzice są jedynym źródłem poczucia bezpieczeństwa, niezawodnym gwarantem spokoju.

Jestem mamą dwóch córek: Karoliny i Uli, a także mamą zastępczą Dagmary i Maksymiliana. Wspólnie z mężem rodziną zastępczą jesteśmy od 11 lat. Od tego czasu datuje się moja droga z FAS.

Pracuję jako terapeuta i diagnosta FAS, a także prowadzę profilaktykę FAS dla młodzieży w szkołach podstawowych i ponadpodstawowych. W 2015 roku rozpoczęłam współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci w Koszalinie jako terapeuta i edukator FAS (alkoholowy zespół płodowy).

W Polsce FAS jest wciąż mało znany, zbadany i traktowany jako zjawisko dotyczące jedynie środowisk patologicznych. Tymczasem - według Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych - do picia alkoholu w ciąży przynajmniej aż co trzecia polska kobieta, co daje około 30 proc. kobiet pijących alkohol w ciąży.

Jedyną przyczyną urodzenia dziecka z FAS jest spożywanie alkoholu w ciąży. Młodzi ludzie często nie mają świadomości, nie wiedzą, że piwo to też alkohol i nie należy go pić w ciąży. Alkohol jest silną substancją toksyczną, która ma wpływ na rozwijający się płód i z łatwością przenika przez łożysko.

Najbardziej narażony na uszkodzenia w wyniku spożywania alkoholu w ciąży jest mózg dziecka, który kształtuje się w pierwszych trzech miesiącach życia płodowego, ale rozwija się przez cały okres ciąży. Dlatego tak ważna jest

abstynencja w ciąży.

O pełnoobjawowym FAS mówimy, gdy u dziecka występuje:

- opóźniony wzrost przed, jak i po urodzeniu; uszkodzenie mózgu, którego skutkiem są zaburzenia neurologiczne, opóźniony rozwój, zaburzenia zachowania, trudności w uczeniu się;
- charakterystyczne cechy twarzy: skrócone szpary powiekowe, wąska górna warga, brak rynienki podnosowej, słabo rozwinięta żuchwa, płaska twarzoczaszka;
- potwierdzone wywiadem spożywanie alkoholu przez matkę w czasie ciąży.

Z badań wynika, że osoby dorosłe mające poalkoholowe zaburzenie FAS nie radzą sobie w codziennych obowiązkach: nie potrafią znaleźć i utrzymać pracy, nie rozumieją zasad i norm obowiązujących w społeczeństwie, mają trudności z zapamiętywaniem, wykonują ostatnie zapamiętane polecenie. Czę-

sto powielają tryb życia rodziców, którzy nadużywali alkoholu. W ten sposób rodzą się następne pokolenia osób z syndromem FAS.

Jak dotąd, działaniami profilaktyczno-edukacyjnymi objęliśmy 725 uczniów. Prowadzimy spotkania w ramach „Uniwersytetu dla Rodzica” – z rodzicami dzieci uczęszczających do placówek wsparcia dziennego TPD w Koszalinie.

Dajmy dzieciom szansę na normalne życie



Alkoholowy zespół płodowy (FAS, od ang. Fetal Alcohol Syndrome) – zespół chorobowy, który jest skutkiem działania alkoholu na płód w okresie prenatalnym.

Alkoholowy zespół płodowy jest chorobą nieuleczalną, której można uniknąć zachowując abstynencję podczas ciąży. Do dzisiaj nie udało się określić dawki alkoholu, która byłaby bezpieczna dla płodu. Każda ilość niesie ryzyko wystąpienia zaburzeń w rozwoju dziecka.

Władze koszalińskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Koszalinie, wspólnie z filią koszalińską Krajowego Komitetu Wychowania Resocjalizującego w Warszawie, dostrzegły potrzebę prowadzenia działań profilaktycznych skierowanych do młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Koszt tych działań to około

pięć złotych na osobę,

tymczasem koszt opieki nad osobą z FAS jest dużo większy, właściwie nie do określenia, ponieważ w tym przypadku możemy mówić o utrzymywaniu podopiecznego przez instytucje pomocowe do końca jego życia.

Jak dotąd, działaniami profilaktyczno-edukacyjnymi objęliśmy 725 uczniów. Prowadzimy spotkania w ramach „Uniwersytetu dla Rodzica” – z rodzicami dzieci uczęszczających do placówek wsparcia dziennego TPD w Koszalinie.

W 2016 roku zakres naszych działań rozszerzymy na kolejne szkoły, planujemy działaniami profilaktycznymi objąć tysiąc dzieci i młodzieży. Ważnym aspektem tych działań jest objęcie programem także młodych rodziców.

Profilaktyka FAS prowadzona przez naszą organizację w Koszalinie ma na celu pokazanie, jakim problemem jest picie alkoholu przez kobiety w ciąży. Uczestnicy akcji profilaktyczno-edukacyjnych uświadamiają sobie, że alkohol uszkadza płód, a co za tym idzie – pozbawia człowieka w przyszłości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym.

Agnieszka Jäger

Kontakt: agnieszka.jager@gmail.com,
tel. 604 435 292

Akcja „Jeżeli kochasz swoje dziecko, badaj się”



Stowarzyszenie Koszaliński Klub „Amazozonka” wraz z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci (TPD) w Koszalinie zorganizowały wspólną akcję profilaktyczną pod hasłem „Jeżeli kochasz swoje dziecko, badaj się”, której celem jest wczesne wykrywanie nowotworów piersi.

Akcja skierowana jest do rodziców dzieci uczęszczających do świetlic, przedszkoli i kół pomocy dzieciom towarzystwa oraz do pracowników TPD i polegała na organizowaniu we wspomnianych placówkach spotkań profilaktycznych. Spotkania odbyły się 9 i 16 marca 2016 r. w Ogniskach „Zacisze” oraz „Horyzont”.

– Wielu mężczyzn uważa, że problem ten

dotyczy tylko kobiet i nie bada się, tymczasem mężczyźni też są na raka narażeni – przypomina **Wanda Szuster**, przewodnicząca koszalińskich „Amazonek”. – *Zachorowalność na nowotwory piersi jest coraz większa i tylko wczesne badanie pomaga ustrzec się przed poważnymi konsekwencjami.*

– *W najbliższych kilku miesiącach koszalińskie amazonki przeszkolą z profilaktyki raka piersi kilkudziesięciu rodziców naszych podopiecznych i wszystkich naszych pracowników – uzupełnia **Henryk Zabrocki**, prezes koszalińskiego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci. – Niech miłość do dziecka wyraża się odpowiedzialnością rodzica również za swoje zdrowie – dodaje.*

(dz)

Bokaro to czołowy polski dostawca płytek ceramicznych, gresów i chemii budowlanej.

Nasz rozwój rozpoczął się w 1996 roku, a od 2002 roku (po przekształceniach własnościowych) wyraźnie przyspieszył. Obecnie Bokaro to:

* 19 salonów sprzedaży detalicznej o łącznej powierzchni ekspozycyjnej ponad 10.000 m². W salonach, w formie boksów ekspozycyjnych, prezentujemy najnowsze wzory czołowych polskich producentów płytek. Nasze ekspozycje stanowią inspirację dla klientów poszukujących ciekawych rozwiązań do łazienki. Ofertę uzupełnia bogaty wybór ceramiki i armatury sanitarnej. W każdym salonie jest także stanowisko projektanta.

* ponad 19.000 m² powierzchni magazynowej, a na niej m. in. ponad 300.000 m² płytek ceramicznych, klinkierowych i gresów z na bieżąco uaktualnianą ofertą. Dzięki temu zapewniamy dużą dostępność towarów. Zarówno dla odbiorców hurtowych, jak i detalicznych.

* ponad 800 sklepów i hurtowni w sposób stały zaopatrujących się w naszej firmie. Każdy z oddziałów prowadzi lokalnie sprzedaż hurtową. Dzięki takiemu rozwiązaniu odbiorcy mają stały i bezpośredni kontakt z osobami decyzyjnymi ustalającymi z klientem wszystkie warunki współpracy.

* nowoczesne rozwiązania informatyczne. W 2009 roku w ramach inwestycji „Implementacja przez Bokaro elektronicznych rozwiązań B2B podnoszących efektywność dostaw w branży płytek ceramicznych” wdrożyliśmy m. in. system komputerowy klasy ERP wraz z platformą ułatwiającą współpracę z klientami hurtowymi. Dzięki niej nasi stali odbiorcy mogą w prosty i szybki sposób uzyskać informację o dostępności towaru, złożyć zamówienie oraz śledzić stan rozliczeń. Projekt współfinansowany był ze środków Unii Europejskiej w ramach programu „Innowacyjna Gospodarka”

* doświadczenie w obsłudze inwestycji. Posiadamy duże doświadczenie w obsłudze inwestycji (wybrane obiekty referencyjne oraz opinie znajdują się w zakładce „Obsługa inwestycji”). Dzięki wysokiej pozycji u dostawców zapewniamy konkurencyjne ceny, a nasze zaplecze magazynowe jest gwarancją ciągłości dostaw. Duże uprawnienia decyzyjne, jakimi dysponują osoby odpowiedzialne za obsługę, znacznie ułatwiają współpracę.

KRONOSPAN: Doświadczenie i tradycja

Prowadzimy produkcję od 1897 r. Naszym pierwszym zakładem był tartak w Austrii.

• Główna działalność

Produkujemy płyty drewnopochodne (wiórowe, MDF i OSB) oraz komponenty do ich wytwarzania. Dzięki integracji pionowej Kronospan jest liderem zarówno w zakresie kosztów, jak i innowacyjności. Inwestujemy w rozwój zintegrowanego łańcucha dostaw, co umożliwia nieustanne doskonalenie każdego aspektu produkcji.

• Ukierunkowanie na Europę

Kronospan to światowy lider produkcji płyt drewnopochodnych. W skład grupy wchodzi ponad 40 zakładów. Większość z nich znajduje się w Europie. W ciągu ostatnich 20 lat nasze główne inwestycje zrealizowaliśmy w Europie Wschodniej i Rosji.

• Długofalowy rozwój

Kronospan to przedsiębiorstwo prywatne. Naszym celem jest osiągnięcie coraz lepszych wyników i rozwój w perspektywie długofalowej.

• Zdecentralizowana struktura

Kronospan działa w oparciu o kilka grup produkcyjnych. Umożliwia to podejmowanie decyzji na poziomie lokalnym. Dzięki decentralizacji jesteśmy blisko klientów, dostawców oraz pracowników. Tworzymy silną platformę rozwojową, w której zaangażowanie i kreatywność wpływa pozytywnie na rozwój zarówno indywidualnych pracowników, jak i całej organizacji. Decentralizacja zmniejsza także ryzyko zagrożeń polityczno - gospodarczych.

• Obsługa klienta

Dążymy do tego, by świadczyć serwis najwyższej jakości. Szerokie pokrycie rynku oraz różnorodny asortyment produktów zapewniają nam znaczącą przewagę konkurencyjną. Jesteśmy blisko klientów – punkty handlowe i produkcyjne Kronospan znajdują się w odległości maksymalnej 400 km od każdego klienta. To kluczowa przewaga, zapewniająca niższe koszty transportu oraz najlepszą jakość obsługi.

• Zaawansowana technologia

Kronospan jest liderem branży drzewnej. Jako pierwsi wprowadzamy na rynek nowatorskie rozwiązania technologiczne. Zamierzamy nadal przodować w innowacyjności oraz w kreowaniu produktów. Jesteśmy pionierami, a nie naśladowcami. Jednym z przykładów wiodącej roli Kronospan jest najnowocześniejsza technologia filtracyjna, jaką wdrożyliśmy w naszych zakładach.

• Lider w zakresie kosztów

Prowadząc ponad 40 zakładów produkcyjnych, korzystamy z cennych doświadczeń najlepszych. Uczymy się od siebie nawzajem. Przy wsparciu własnego centrum obsługi technicznej dbamy, by każdy zakład był wydajnym, nisko-kosztowym producentem.

• Finansowanie lokalne

Zależy nam na dobrych, długofalowych relacjach z bankami. Naszym celem jest stałe kontrolowanie ryzyka kursowego. Wymaga to finansowania na poziomie lokalnym.

• Odpowiedzialność za środowisko

Naszym celem jest produkcja w minimalnym stopniu oddziałująca na środowisko, przy maksymalnym wykorzystaniu surowca. Stosujemy zasadę: zero odpadów.

Kronospan prowadzi produkcję w ramach zrównoważonego rozwoju. Od początku działalności realizuje strategię biznesu społecznie odpowiedzialnego.

Kronospan to innowacje w branży drewnopochodnej, inwestycje w urządzenia ochrony powietrza, stabilne miejsca pracy oraz wielkie zaangażowanie w życie mieszkańców. Przedsiębiorstwo wspiera uzasadnione inicjatywy, organizacje i instytucje.

CSR, czyli społeczna odpowiedzialność biznesu, to pojęcie w pełni akceptowane zarówno przez kierownictwo, jak i przez pracowników. Kronospan postrzega odpowiedzialny biznes w szerszym, strategicznym kontekście – jako jedną z głównych funkcji przedsiębiorstwa.

Priorytetem w działaniach CSR Kronospan jest niesienie pomocy dzieciom. Firma wspiera szkoły, kluby sportowe, stowarzyszenia, organizacje edukacyjne i kościelne. W ciągu ostatnich lat Kronospan przeznaczył na te działania ponad 2 mln złotych.

Kronospan prowadzi również działania, związane z rozwojem branży drzewnej oraz edukacją specjalistów. Buduje w Szczecinku nowoczesne centrum szkoleniowo-ekspozycyjne, utworzył i koordynuje Szczecinecki Klaster Meblowy, z inicjatywy i przy patronacie Kronospan powstaje w Szczecinku zamiejscowy Wydział Przemysłu Drzewnego Politechniki Koszalińskiej. Firma jest też patronem klasy o profilu drzewnym w szczecineckim Zespole Szkół Technicznych.

Grupa Kronospan jest obecna w wielu krajach. Prowadzi produkcję płyt drewnopochodnych w ponad 40 zakładach na całym świecie, ale jeśli chodzi o eksport, najważniejszy dla firmy jest rynek europejski.